

Rederowa, Danuta

Powstanie i ustrój Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1815-1872)

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 14/1, 53-74

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



POWSTANIE I USTRÓJ TOWARZYSTWA NAUKOWEGO KRAKOWSKIEGO (1815—1872)

„... praca naukowa jedną z tych sił, pod-
noszących i krzepiących, co dają spokój,
miarę i strój społeczeństwu...”

Józef Szujski *

Towarzystwo Naukowe Krakowskie, po warszawskim drugie z kolei w kraju towarzystwo naukowe o charakterze ogólnym a w latach 1832—1856 jedyne tego rodzaju na ziemiach polskich, powstało w 1815 r., „... w epoce, gdy społeczność — według słów filozofa Józefa Kremera — przebywszy długoletnie klęski wojenne i wywroty krwawe, odpoczęła, oddając się wszystkim błogim zatrudnieniom pokoju, a mianowicie uprawiając nauki i umiejętności...”¹

*

Towarzystwo Naukowe Krakowskie, przekształcone w 1872 r. w pierwszą polską akademię nauk, nie ma dotychczas pełnej monografii. Tym bardziej to uderza, iż innym krajowym towarzystwom naukowym o charakterze ogólnym, powstałym i działającym w XIX w., jak Warszawskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk, Poznańskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk, Towarzystwu Naukowemu w Toruniu, Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Lublinie i Towarzystwu Naukowemu w Płocku poświęcono już wiele opracowań².

* *Sprawozdanie z czynności naukowych i administracyjnych w roku 1881/2. „Rocznik Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie”, (1881) 1882, s. 83.*

¹ Archiwum Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Krakowie (dalej: APANK), sygn. TNK-60, k. 17. Komitet Spólny. Protokoły posiedzeń, 1850—1856.

² Np.: F. Skarbek, *Wspomnienie o Warszawskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk. „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, t. 27, 1860, ss. 94—124; A. Kraushar, Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk, 1800—1832. Monografia historyczna osnuta na źródłach archiwalnych. T. 1—8. Warszawa 1900—1906; B. Suchodolski, *Rola Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk w rozwoju kultury umysłowej w Polsce*. Warszawa 1951; J. Michalski, *Z dziejów Towarzystwa Przyjaciół Nauk*. Warszawa 1953; A. Wojtkowski, *Historia Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu w latach 1857—1927. „Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, R. 50, 1928, ss. 3—450; Z. Grot, P. Michałowski, M. Witkowski, *Sto lat Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Album*. Poznań 1957; *Księga pamiątkowa w stulecie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk* [zbiór prac monograficznych opublikowany jako część tomu wydawnictwa ciągłego zbiorowego]. „Roczniki Historyczne”, R. 23, 1957, ss. 311—351, 381—439, 453—508; B. Osmólska-Piskorska, *Towarzystwo Naukowe w Toruniu. Powstanie i zarys dziejów, 1875—1948. „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, t. 14, 1948, ss. 9—28; A. Górski, *Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Lublinie, 1818—1830. „Biblioteka Warszawska”, t. 3, 1905, ss. 92—124; Z. Kukulski, *Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Lublinie na tle epoki (1818—1830)*. Lublin 1939; *Towarzystwo Naukowe Płockie, 1820—1830—1907—1957. Szkice i materiały*. Płock 1957; W. Rolbiecki, *Towarzystwo Naukowe przy Szkole Wojewódzkiej Płockiej (1820—1830) na tle jego środowiska, czasów i tradycji* (w druku).****

Do niedawna o dziejach Towarzystwa Naukowego Krakowskiego dostarczały informacji jedynie dziewiętnastowieczne publikacje (nie obejmujące ostatnich lat istnienia Towarzystwa) o charakterze artykułów okolicznościowych, przygotowanych przez władze Towarzystwa, mianowicie przez prezesów: Józefa Brodowicza i Józefa Majera oraz sekretarza Stanisława Zarańskiego³. Spośród wymienionych — podstawowe wiadomości o Towarzystwie (szczególnie z okresu 1815—1852) podawał przede wszystkim Majer, kilkakrotny, długoletni jego prezes.

W ostatnich latach systematyczne badania nad Towarzystwem Naukowym Krakowskim podjęła — razem z innymi autorami — autorka niniejszego studium, stanowiącego część rozpoczętej monografii Towarzystwa. Badania, zainicjowane i do pewnego czasu organizowane przez autorkę, przyniosły kilka opracowań cząstkowych oraz wydawnictwo źródłowe⁴.

Kontynuowanie rozpoczętych badań jest tym bardziej ważne, że dzięki licznym pracom związanym z niedawnym jubileuszem znacznie wzbogaciła się wiedza o dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego; prace te zawierają poważne materiały do syntetycznego obrazu centrum naukowego krakowskiego w okresie porozbiorowym. Toteż jak najbardziej właściwym a nawet pilnym zadaniem wydaje się dokładne i wszechstronne zagłębienie losów drugiej co do rangi instytucji naukowej w dziewiętnastowiecznym Krakowie, którą było Towarzystwo Naukowe Krakowskie.

Niniejsze studium dotyczy ustanowienia i struktury organizacyjnej Towarzystwa, a zwłaszcza uwzględnia oddziaływanie czynników pozanaukowych na to zagadnienie. Przedstawia, w jakim stopniu określone warunki zewnętrzne, o szczególnym znaczeniu w okresie porozbiorowym, umożliwiły powstanie Towarzystwa. Bada ich wpływ na kształtowanie się

³ J. Brodowicz, *Rzut oka na stan ogólny Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonego, poczynszy od zawiązania się jego w roku 1816-tym aż do końca roku 1839. Rzecz czytana na posiedzeniu publicznym w dniu 25-tym lutego 1840 r.* „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”, t. 16, 1841, ss. 1—31; J. Majer, *Pogląd historyczny na Towarzystwo Naukowe Krakowskie z czasu jego związku z Uniwersytetem Jagiellońskim. Dodatki I—III.* Tamże, t. 25, 1858, ss. 23—164; tenże, *Stanowisko c.k. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego wobec nauki i kraju.* W zbiorze prac: *Pamiętka obchodu pięćdziesięcioletniej rocznicy zawiązania Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.* Kraków 1868, ss. 15—39; S. Zarański, *Kilka słów wstępnych.* Tamże, ss. 1—8.

⁴ W wyniku wspomnianych badań powstały prace: D. Rederowa, K. Stachowska, *Ośrodek naukowy krakowski w świetle materiałów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, 1841—1871 (Wybór źródeł).* „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie”, R. 2, (1956) 1959, ss. 7—267; J. Dużyk, A. Treiderowa, *Zagadnienia opieki nad zabytkami w działalności Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.* Tamże, R. 3, (1957) 1959, ss. 201—280; M. Świąteczka, *Działalność oświatowa Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.* Tamże, ss. 281—316; R. Dutkova, *Stosunki Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z życiem naukowym w kraju.* „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”, seria A: „Historia Nauk Społecznych”, z. 6, 1962, ss. 3—47. W pewnym sensie do tejże grupy można by zaliczyć jeszcze pracę: J. Zdrada, *Towarzystwo Naukowe Krakowskie a sprawa spolszczenia gimnazjów galicyjskich w 1859 r.* „Rocznik Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie”, R. 7/8, (1961/1962) 1963, ss. 139—152. Natomiast niezależnie od wspomnianych badań przygotowano publikacje: K. Stachowska, „*Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*”, 1817—1872. *Bibliografia zawartości.* Tamże, R. 11, (1965) 1966, ss. 7—58; B. Schnajdrowa, *Komisja Bibliograficzna Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.* Tamże, ss. 59—69. Ogólne wskazówki odnoszące się do badań nad Towarzystwem Naukowym Krakowskim zawiera zarys dziejów i organizacji Towarzystwa w pracy: *Inwentarz Archiwum Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1815—1872).* Opracowała D. Rederowa. Kraków 1959, ss. 5—24.

ustroju Towarzystwa, który — obok składu osobowego oraz środków finansowych — stanowił o powadze i decydował o wartości instytucji. Dąży do wyjaśnienia, czy one to m.in. sprawiły, że w pierwszym okresie — który autorka, wbrew dawniej przyjętemu podziałom⁵, zamyka latami 1815—1848 — działalność Towarzystwa była słaba, w latach następnych natomiast — w okresie 1848—1872 — sukcesywnie wzrastała.

Archiwum Towarzystwa Naukowego Krakowskiego oraz akta Towarzystwa (jedna teczka), które znajdują się w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, są podstawowym zbiorem dokumentów urzędowych, stanowiącym punkt wyjścia do badań nad Towarzystwem; są one również głównym materiałem źródłowym do niniejszego artykułu. Ważnym materiałem są ponadto sprawozdania z działalności Towarzystwa, publikowane w „Roczniku Towarzystwa Naukowego Krakowskiego”.

Należy zaznaczyć, że archiwum Towarzystwa nie jest kompletne. Brakuje w nim niektórych akt przypuszczalnie dlatego, że wskutek sposobu pracy Towarzystwa nigdy tam nie wpłynęły⁶. Archiwum to nie zostało bowiem uszczuplone przez wypadki dziejowe, jak np. archiwa: Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk⁷, Towarzystwa Naukowego w Toruniu⁸ lub Towarzystwa Naukowego Płockiego⁹; archiwum Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk uległo całkowitej zagładzie w czasie drugiej wojny światowej¹⁰, a Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lublinie zaginęło¹¹.

*

W atmosferze złudnej, jak się pędko okazało, swobody działania w Wolnym — z nazwy — Mieście Krakowie przystąpiono do odbudowy i rozbudowy nauki, powołując do życia — po wcześniejszych, w innej rzeczywistości politycznej: w Rzeczypospolitej i Księstwie Warszawskim, podejmowanych i niezrealizowanych próbach — drugie z kolei po warszawskim polskie towarzystwo naukowe.

Myśl ustanowienia Towarzystwa Naukowego Krakowskiego wyszła z Uniwersytetu Jagiellońskiego; on to „... z uczących dotąd jedynie członków składający się, umyślił teraz rozszerzyć swe przeznaczenie i obowiązki, tworząc w gronie swoim Towarzystwo Naukowe, mające zamiar przez wydawanie pism w wielorakich przedmiotach rozprzestrzenić w narodzie światło”¹².

Rektor Uniwersytetu i zarazem pierwszy prezes Towarzystwa, Wa-

⁵ Por.: J. M a j e r, *Pogląd historyczny na Towarzystwo* [...], s. 28.

⁶ Por.: *Inwentarz Archiwum Towarzystwa* [...], ss. 24—32.

⁷ Por.: A. W o l t a n o w s k i, *Baza źródłowa i literatura naukowa Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk* (maszynopis).

⁸ Por.: H. P i s k o r s k a, *Inwentarz akt i zbiorów archiwalnych Towarzystwa Naukowego w Toruniu*. „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, R. 64, z. 1/1961, s. 8.

⁹ Por.: M. K i e f f e r, *Zarys dziejów Towarzystwa Naukowego Płockiego*. W zbiorze prac: *Towarzystwo Naukowe Płockie* [...], s. 13.

¹⁰ Por.: A. K o e h l e r ó w n a, *Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 1857—1957*. W zbiorze prac: *Księga pamiątkowa w stulecie* [...], ss. 426, 428.

¹¹ Por.: Z. K u k u l s k i, *Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Lublinie* [...], s. 47. Fragmentarycznym materiałem zastępczym jest *Zbiór różnych myśli, przez członki zgromadzenia uczonych Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lublinie wypracowanych, a na posiedzeniach tychże odczytanych, oraz różne mowy, pisma i wyjątki z dzieł publicznych w latach 1816—1820*. Biblioteka Jagiellońska (dalej BJ), rkps 6757 II.

¹² Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej AUJ), sygn. S I 507, k. 530v—531.

lenty Litwiński, wyjaśniając motywy tej uchwały senatu akademickiego, na inauguracyjnym posiedzeniu publicznym Towarzystwa w dniu 25 lutego 1816 r. powiedział: „Tyle przykładów zagranicznych, tyle przykładów krajowych zachęcają dziś Akademią Krakowską do ogłoszenia swojego Towarzystwa. Kraków pełen ludzi znakomitych, pełen uczonych, co w zawodzie literackim większą część życia strawili, dostarczy Akademii sposobów, uwieńczenie tak zbawiennego przedsięwzięcia ułatwiających...”¹³

Litwiński nie dodał wszakże, iż to Hugo Kołłątaj u schyłku Rzeczypospolitej, w 1776 r. przygotowując reformę Akademii Krakowskiej, pierwszy powziął myśl ustanowienia w Krakowie, w ramach wydziałów uniwersyteckich — towarzystwa naukowego. Z uwagi na sprzeciw rządu (głównie w tym kierunku działał Michał Poniatowski) odstąpił Kołłątaj od swego pierwotnego projektu; toteż w nowym, według którego przeprowadzono reformę Uniwersytetu w 1780 r., nie było wzmianki o towarzystwie¹⁴. Niemniej prawie w 30 lat później, ponownie opracowując projekt reformy Uniwersytetu, Kołłątaj wrócił do koncepcji ustanowienia towarzystwa naukowego w Krakowie. Jego *Urządzenie Szkoły Głównej Krakowskiej* wprowadzone w 1809 r., które przewidywało powołanie — pod nazwą Instytutu Akademickiego — towarzystwa naukowego przy Uniwersytecie, rychło jednak zostało zniesione przez władze¹⁵.

Mimo że Litwiński nie wspominał o doniosłym znaczeniu idei Kołłątaja dla powołania krakowskiego towarzystwa naukowego, to przecież niejednokrotnie podkreślał fakt, że pomysł ustanowienia takiego towarzystwa powstał dawniej, przed 1815 r.; „...pragnęliśmy od dawna już w tej starożytnej muz polskich stolicy — mówił w murach Kolegium Nowodworskiego prezes Towarzystwa — utworzyć podobny związek; miłośnicy nauk, a szczególnie mężowie w tym starodawnym uniwersytecie pracujący lub wysłużeni, widocznie i jawnie swoje w tym względzie życzenia okazywali, ale okoliczności czasowe, w których na ten czas zostawaliśmy, a później wynikłe zaburzenia krajowe i ciągle niespokojności wojenne, nie dozwoliły nam skutecznie nasze zamiary i nasze pragnienia”¹⁶.

Litwiński, przedstawiając wówczas przeszkody, które udaremniały

¹³ *Rozprawa o towarzystwach uczonych czytana przez Walentego Litwińskiego, rektora Uniwersytetu Krakowskiego i prezesa Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem złączonego, przy otwarciu Towarzystwa na pierwszym posiedzeniu publicznym dnia 25 lutego 1816 r.* „Rocznik Towarzystwa Naukowego Krakowskiego” (dalej: „Rocznik Towarzystwa [...]”), t. 1, 1817, s. 28.

¹⁴ Por.: M. Chamcówna, *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kołłątaja, 1777—1786*. Wrocław—Warszawa 1957, ss. 67—68, 122—123, 126; oraz też, *Epoka wielkiej reformy*. W pracy zbiorowej: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1765—1850*. T. 2. Cz. 1. Kraków 1965, s. 15.

¹⁵ Por.: W. Tokarz, *Ostatnie lata Hugona Kołłątaja (1794—1812)*. T. 2. Kraków 1905, ss. 119—120, 124—125, 169—176; por. także: K. Mrozowska, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1795—1850*. W: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego* [...], ss. 108—109, 115; R. Dutkova, *Uniwersytet Jagielloński w czasach Księstwa Warszawskiego. Szkoła Główna Krakowska w latach 1809—1814*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1965, ss. 30—31.

¹⁶ *Głos Walentego Litwińskiego, rektora Akademii Krakowskiej i prezesa Towarzystwa Naukowego, w którym zdał sprawę z czterocznnych Towarzystwa Naukowego czynności, na posiedzeniu publicznym dnia 15 lutego 1819 r.* „Rocznik Towarzystwa [...]”, t. 5, 1820, ss. 3—4.

wcześniejsze ustanowienie Towarzystwa, wskazywał nie tylko czynniki zewnętrzne, lecz także wewnętrzne, zarówno ogólną sytuację polityczną, jak i „okoliczności czasowe”, czyli niechętny stosunek bezpośrednich władz zwierzchnich do Uniwersytetu, nie sprzyjający zamierzeniu. W następnych latach natomiast kolejny prezes Towarzystwa — Majer oraz sekretarz — Zarański widzieli przyczynę opóźnienia w zorganizowaniu Towarzystwa jedynie w wydarzeniach politycznych.

„Myśl nadania Uniwersytetowi Krakowskiemu takiego kierunku, ażeby z jednej strony działał jako szkoła, z drugiej strony przez stowarzyszenie się w sposób akademii umiejętności popierał postęp wszelkich nauk, myśl mówię ta — stwierdzał Majer w *Poglądzie historycznym na Towarzystwo Naukowe Krakowskie* — epokę otwarcia naszego Towarzystwa wiele wyprzedziła. Już bowiem w samym początku zaprowadzenia Księstwa Warszawskiego wyraźnie to zastrzeżało *Urządzenie Szkoły Głównej* [...]. Niestety przecież, nie była to pora sposobna do urzeczywistnienia tak pięknego zamiaru, bo krótkie lata rządów Księstwa Warszawskiego wypełniały wypadki polityczne, nawalne a w znaczeniu przeważne, bo gotujące przyszłą dolę kraju”¹⁷.

Nie inaczej Majer ujmował tę sprawę wiele lat potem, w memoriale o Towarzystwie Naukowym Krakowskim, przygotowanym w 1871 r. dla Wiednia w związku ze staraniami o podniesienie Towarzystwa do rangi akademii: „Już z początkiem Księstwa Warszawskiego (w grudniu 1809 r.), stosownie do *Urządzenia Uniwersytetu*, profesorowie przez wybranie członków spoza Uniwersytetu mieli utworzyć stowarzyszenie w sposobie akademii umiejętności, mające się nazywać Instytutem Krakowskim. Nawal ówczesnych wypadków stanął temu na przeszkodzie”¹⁸. Podobnie Zarański, wspominając o projekcie z 1809 r. w wydawnictwie jubileuszowym, opublikowanym z okazji uroczystości 50-lecia istnienia Towarzystwa, które odbyły się 16 maja 1868 r., pisał: „Urzeczywistnieniu tego zamiaru stanęły na przeszkodzie ówczesne wypadki polityczne”¹⁹.

Warunki polityczne sprzyjające zorganizowaniu Towarzystwa Naukowego, projektowanego od kilkudziesięciu lat w Krakowie, zaistniały dopiero w lecie 1815 r. Układ podpisany przez Austrię, Prusy i Rosję na Kongresie Wiedeńskim ustanowił Kraków z jego okręgiem „po wsze czasy miastem wolnym, niepodległym i ściśle neutralnym pod protektoratem trzech wysokich układających się stron” (*La ville de Cracovie, avec son territoire, sera envisagée à perpétuité comme cité libre, independante et strictement neutre sous la protection des trois hautes parties contractantes*)²⁰. Zarówno *Traktatem dodatkowym*, jak i konstytucją Wolnego Miasta Krakowa (obydwa akty były datowane 3 maja 1815 r.²¹) zapewniono

¹⁷ J. Majer, *Pogląd historyczny na Towarzystwo* [...], s. 25; por. też: tenże, *Uwagi nad zadaniem akademii w powszechności, tudzież historyczny przegląd towarzystw naukowych w Polsce*. W publikacji: *Dwa pierwsze publiczne posiedzenia Akademii Umiejętności w Krakowie*. Kraków 1873, s. 59.

¹⁸ *Materiały do powstania Akademii Umiejętności w Krakowie w roku 1873*. Opracowały i przygotowały do druku D. Rederowa i K. Stachowska. Wrocław—Kraków 1958, nr 2.

¹⁹ S. Zarański, *Kilka słów wstępnych* [...], s. 3.

²⁰ *Pomniki prawa Rzeczypospolitej Krakowskiej, 1815—1818*. Wydał W. Tokarz. T. 1. Kraków 1932, s. 4.

²¹ Por.: tamże, s. III, ss. 3—15; por. też: S. Wachholz, *Rzeczpospolita Krakowska. Okres od 1815 do 1830 r.* Warszawa 1957, ss. 34—36.

świetną pozycję Uniwersytetowi Krakowskiemu, powodując, iż stał się on „niezależnym czynnikiem politycznym”²².

Zapewne owa dogodna sytuacja skłoniła Walentego Litwińskiego do działania i urzędycywności planowanego od dawna w Krakowie towarzystwa naukowego. Litwiński, który był, zdaniem współczesnych, „zdolnym, nauki, sprawiedliwość i porządek kochającym”²³ rektorem, w ósmym miesiącu sprawowania tej zaszczytnej funkcji²⁴, 1 lipca 1815 r. — na przedostatnim przed wakacjami posiedzeniu Rady Rektorskiej — przedstawił wniosek, „aby utworzone było Towarzystwo Naukowe przy Uniwersytecie Krakowskim”. Już na następnym posiedzeniu Rady, 24 lipca 1815 r., „dziekan Wydziału Nauk Wyzwolonych czytał rys i plan Instytutu Towarzystwa Naukowego, mającego być utworzonym przy Uniwersytecie Krakowskim. Zasady te przyjęte zostały”²⁵.

Towarzystwo — co warto, jak się zdaje, podkreślić — powołano zatem do życia w okresie panującego w Krakowie *interregnum*: po ustanowieniu bytu Wolnego Miasta Krakowa konstytucją z dnia 3 maja 1815 r. (co prawda oficjalne ogłoszenie tego aktu odbyło się dopiero 18 października 1815 r.), a przed instalacją władz, która nastąpiła 20 listopada 1815 r.²⁶ Wobec niepowodzenia — wskutek postawy władz — poprzednich projektów, dotyczących zawiązania w Krakowie towarzystwa naukowego, obecne wykorzystanie tego właśnie okresu nie było chyba dziełem przypadku.

Formalna podstawa do utworzenia Towarzystwa znajdowała się w obowiązującym od 1814 r. i wprowadzanym stopniowo w życie²⁷ *Wewnętrznym Urządzeniu Szkoły Głównej Krakowskiej*. Dopuszczało ono ustanowienie Towarzystwa, zawierając (w § 4 i § 5) następujące przepisy: „...wszystkie osoby Szkoły Głównej uważane są raz jako członki Szkoły uczącej, drugi raz jako członki Towarzystwa uczonych [...]”²⁸. Członki Szkoły Głównej uważane jako Towarzystwo mogą podług upodobania swego przybierać do tegoż Towarzystwa osoby uczone nie należące do Szkoły Głównej, mogą starać się o związki i one utrzymywać z Towarzystwem Przyjaciół Nauk w Warszawie i z innymi, nawet zagranicznymi”²⁹.

²² M. Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego od reformy Kołłątajowskiej do końca XIX stulecia*. Kraków 1964, s. 159; por. też: *Korespondencja Metternicha w sprawie Uniwersytetu Krakowskiego, 1820—1829*. Wydała i wstępem poprzedziła W. Bobkowska. Kraków 1935, s. VII.

²³ BJ, rkps 3131, k. 90v. List Józefa Łęskiego do Jana Śniadeckiego z 26 VIII 1821; por. też charakterystykę W. Litwińskiego pióra W. Bobkowskiej: *Korespondencja Metternicha [...]*, ss. XII—XV.

²⁴ Por.: M. Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa [...]*, s. 152, przypis 174.

²⁵ AUJ, sygn. S I 64 (354), ss. 28, 30; por. też: K. Mrozowska, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego [...]*, ss. 109, 145.

²⁶ Por.: S. Wachholz, *Rzeczpospolita Krakowska [...]*, ss. 35, 135—136.

²⁷ Z wyłączeniem Wydziału Prawa. Por.: M. Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa [...]*, s. 151.

²⁸ S. Wachholz — niesłusznie — nie wiąże powstania Towarzystwa Naukowego Krakowskiego ze statutem Uniwersytetu z 1814 r. Pisze bowiem w *Rzeczypospolitej Krakowskiej [...]*, s. 331: „... postanowienie § 4 wewnętrznego urządzenia Szkoły Głównej, które stanowiło część statutu Uniwersytetu z roku 1818, tworzyło prawną podstawę, włączającą w ramy Uniwersytetu Towarzystwo Naukowe Uniwersytetu Krakowskiego (Societas Litteraria Universitatis Cracoviensis), które istniało od końca 1815 r.”

²⁹ AUJ, sygn. S I 124 (402). Wewnętrzne urządzenie Szkoły Głównej Krakowskiej w 1814 r.

Byt Towarzystwa Naukowego Krakowskiego zatwierdziła Komisja Organizacyjna, wyrażając 9 grudnia 1815 r. zgodę na przedstawiony sobie statut³⁰.

Wytyczając drogi przyszłego działania, nawiązywano do przeszłości. We wstępie do projektu statutu Towarzystwa powoływano się na fakt, iż „...od Akademii uczącej krakowskiej, czyli Uniwersytetu Krakowskiego, żądano dawniej już, aby i u nas podobne [jak Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk] zawiązało się Towarzystwo. To żądanie zgłaszało się nie tylko z ust uczonych ludzi, ale nawet i z Wysokiej Dyrekcji Edukacji Narodowej, tak w statucie tymczasowym, jak i potocznie nieraz do nas dochodziło: ażebyśmy czytaniem rozpraw uczonych w posiedzeniach prywatnych i publicznych, przybieraniem do wspólnego celu osób uczonych, wydawaniem chociaż nie wszystkich, ale celniejszych tych rozpraw przykładali się do rozmnożenia nauk w narodzie naszym. Z powodu takowych żądań podaje się następujący projekt”³¹.

Projekt statutu w 1815 r. napisany został przez dziekana Wydziału Nauk Wyzwolonych Jerzego Samuela Bandtkiego, wybitnego i wszechstronnego uczonego³², który żywo interesował się sprawami uniwersyteckimi, opracowywał niejednokrotnie memoriały w kwestiach organizacyjnych i finansowych uczelni, w tym czasie zaś — był szczerym zwolennikiem urzędującego rektora.

Na posiedzeniu Rady Rektorskiej w dniu 1 lipca powierzono Bandtkiemu ułożenie statutu, a już na następnym posiedzeniu, 24 lipca, statut został odczytany. Trudno przypuścić, by autor w pracy nad statutem nie uwzględnił projektu wcześniejszego, przedstawionego 18 grudnia 1809 r. na posiedzeniu Rady Szkoły Głównej, a przygotowanego w oparciu o literę statutu Kołłątajowskiego, zatwierdzonego przez władze 2 grudnia 1809 r.³³. Projekt ów, jak już była mowa, przewidywał powołanie do życia towarzystwa naukowego związanego z Uniwersytetem³⁴.

Zasadnicze założenie statutu z 1815 r.: połączenie Towarzystwa z Uniwersytetem — nie różniło się od postanowień w tym względzie z 1809 r.; nie były też inne wskazania dotyczące przede wszystkim składu Towarzystwa. Jego zadania — przy bardziej uproszczonej strukturze — pozostały w zasadzie te same, nieco tylko rozszerzał się zakres zainteresowań, zgodnie zresztą z *Wewnętrznym urządzeniem Szkoły Głównej Krakowskiej* z 1814 r., gdzie wspominało o „wszelkim rodzaju nauk i umiejętności”. Prawdopodobnie wzorowanie się na projekcie wcześniejszym³⁵ — znanym powszechnie na Uniwersytecie, bo wydanym drukiem w 1810 r. — sprawiło, iż projekt statutu przygotowany przez Bandtkiego

³⁰ AUJ, sygn S I 507, k. 183.

³¹ Tamże, k. 520.

³² „Z Tobą jednym nie bałbym się wstąpić w szranki...” — pisał Bandtkie do Joachima Lelewela w liście z 18 IV 1820. BJ, rkps 4170, k. 14v.

³³ Por.: AUJ, sygn. S I 38, ss. 41—42; por. też: J. M a j e r, *Pogląd historyczny na Towarzystwo* [...], *Dodatek III*, ss. 161—164.

³⁴ Myśl związania instytutu badawczego ze szkołą wyższą była wypowiedziana jeszcze wcześniej, w projekcie ustanowienia tego rodzaju placówki w Warszawie. Zob.: B. L e ś n o d o r s k i, *Uniwersytety w epoce oświecenia*. „Kwartalnik Historyczny”, nr 4/1964, s. 905.

³⁵ Rozpatrując na posiedzeniu Rady 24 VII 1815 statut Bandtkiego, używano nawet nazwy Instytut lub Instytut Towarzystwa Naukowego, pod jaką to nazwą (ściśle: Instytut Akademicki lub Instytut Krakowski) w 1809 r. projektowano przecież założyć w Krakowie towarzystwo naukowe.

„... bez dyskusji, od razu...” przyjęto — jak przypomniał po latach Karol Hube³⁶.

Do rozważań nad ogólnymi powodami ustanowienia Towarzystwa Naukowego Krakowskiego oraz przyczynami, dla których zostało związane z Uniwersytetem, powrócono w łonie Towarzystwa po upływie niemal czterech dziesięcioleci, wysuwając na pierwszy plan konieczność podjęcia badań zbiorowych, zespołowych. Memoriał opracowany w 1853 r. stwierdzał: „W dzisiejszym stanie nauk już jest rzeczą niepodobną, aby pojedynczy człowiek wydołał, bez pomocy innych, ogromowi wiedzy. Tę pomoc nastęrcza profesorom Uniwersytetu Towarzystwo³⁷, które zawsze gotowe do usług naukowych, czyli to do kopiowania rękopismów znajdujących się w oddalonych miejscach, czyli to do sprawdzenia pod względem geologicznym, botanicznym, czyli do poszukiwań archeologicznych i tym podobnych wyręczeń”³⁸.

Utworzenie Towarzystwa miało również pobudzić profesorów Uniwersytetu do uprawiania systematycznych i pogłębionych badań, co tym samym wpływałoby na podniesienie poziomu naukowego Uniwersytetu. „Przecież tutaj nie chodzi bynajmniej o to tylko, aby jedna książka więcej pojawiła się w świecie literackim — stwierdzał cytowany memoriał — owszem, tutaj głównym celem jest, aby członek Uniwersytetu zabierał się do pracy jako autor, bo mając ogłosić dzieło i stanąć przed sądem uczonej publiczności, sam przez się jest zniewolony do zanurzania się we wszystkich głębiach swojego przedmiotu, by przeniknął i objął stan jego obecny w świecie i rozwinął go samodzielnie według sił swoich. Te usiłowania poświęcone książce idą na korzyść uczniów i plon zebrany pracą autorską staje się wyposażeniem umiejętnym samej katedry”.

Ścisłe powiązanie nowo powstałej instytucji naukowej z uczelnią miało przynieść dalsze ważne korzyści profesorom Uniwersytetu. „Doświadczenie okazuje — dowodził memoriał — iż im dzieło jest więcej ściśle naukowe, im przeto więcej odpowiada powołaniu profesora uniwersyteckiego, tym mniej liczyć może na większą publiczność, tym przeto mniej spodziewać się można, że znajdzie nakładcę. Nie dziw przeto, że profesor, zajęty umiejętnością swoją, i poświęciwszy część życia i sił dziełu swojego pióra, pragnie mieć pewność, iż po ukończeniu mozolnej pracy znajdzie instytucją, jaką jest Towarzystwo Naukowe, które nie tylko bierze kosztą nakładu na siebie, ale zachętą, uznaniem zasług, wlewa w niego otuchę i zapał do pracy”.

Połączenie Towarzystwa z uczelnią wyżywało też, według memoriału z 1853 r., z chęci wzmocnienia pozycji i autorytetu nowej instytucji, którą od razu wspierała tradycja średniowiecznego uniwersytetu: „Wszak, z drugiej strony, zaprzeczyc nie można, iż i ze swej strony Towarzystwo zyskiwało na tym stosunku do Uniwersytetu. Towarzystwo Naukowe nabierało

³⁶ AUJ, sygn. S I 507, k. n. l. Pismo do rektora UJ z 31 III 1832.

³⁷ Podobnie w 1840 r. przedstawiał tę kwestię J. Brodowicz w referacie wygłoszonym z okazji 25-lecia Towarzystwa: „... i o tym nikt rozumny nie wątpi, tak jak i to już prosty rozsądek łatwo pojmie i przyzna, że połączone w każdej, a więc i w sprawie ducha, siły więcej nierównie wydołać i dalej wkrótce posunąć ją potrafią niżeli najmożliwsze zabiegi pojedynczych osób: że zatem towarzystwa uczonne najpewniejszy środek ku temu celowi podają”. *Rzut oka na stan ogólny* [...], s. 3.

³⁸ APANK, sygn. TNK-60, k. 17—19. Komitet Spólny. Protokoły posiedzeń, 1850—1856. Memoriał J. Kremera przedstawiony na posiedzeniu Komitetu Spólnego 11 II 1853. Por. też: D. Rederowa, K. Stachowska, *Ośrodek naukowy krakowski* [...], nr 22.

powagi, znaczenia i świetności, opierając się o tę starodawną Szkołę Główną [...]. Wszak to właśnie temu urokowi, który wylewała ta odwieczna Szkoła na Towarzystwo, przypisać należy, [...] że mężowie wielkich imion w naukach przez cały czas trwania Towarzystwa mile przyjmowali zapoznanie na członków Towarzystwa...”.

Tak więc powstało w Krakowie pierwsze, trwałe w dziejach miasta, Towarzystwo Naukowe, „... w tej właśnie chwili — jak pisał Brodowicz — kiedy przy ogólnym przerodzeniu się Europy i ta starożytna stolica i Szkoła, w nowe także kształty przybrane, świeży swój zawód polityczny i naukowy rozpoczynały”³⁹.

Warunki rozwoju Towarzystwa Naukowego Krakowskiego na pozór przedstawiały się korzystnie. Societas Litteraria Universitatis Cracoviensis wyrosła bowiem w środowisku uniwersyteckim o wielowiekowej przeszłości, w oparciu przede wszystkim o kadry uniwersyteckie. Towarzystwo z Uniwersytetem ściśle związane rekrutowało członków głównie spośród wykładowców Almae Matris: „Towarzystwo [...] składa się z wszystkich członków tegoż Uniwersytetu; jako to: z profesorów obecnie pracujących, i z wysłużonych w Krakowie lub w pobliżu osiadłych (§ 1)”⁴⁰.

Towarzystwo przeto grupowało w ogromnej większości uczonych zawodowych; amatorzy, miłośnicy nauki należeli tu do mniejszości. W chwili rozpoczęcia prac, w 1816 r., Towarzystwo — na 73 członków czynnych i korespondentów (tzn. zamiejscowych) — liczyło kilkadziesiąt profesorów, czynnych i emerytowanych, z uniwersytetów krakowskiego i warszawskiego⁴¹. Z samego Krakowa „czterdziestu członków, po większej części profesorów czynnych lub wysłużonych tak w Uniwersytecie, jako też w szkołach przyglównych, składały [...] na wstępie to młode naukowe ciało”⁴². Dodajmy, że później taki właśnie skład osobowy zasadniczo wpłynął na łatwość, z jaką w 1873 r. Towarzystwo Naukowe Krakowskie zostanie podniesione do rangi Akademii Umiejętności.

Dla podkreślenia znaczenia takiego składu warto przypomnieć, że w londyńskiej Royal Society w pierwszej połowie XIX w. liczba uczonych i liczba miłośników nauki były prawie sobie równe, a grupa uczonych zaczęła przeważać dopiero od 1847 r.⁴³

W innych okolicznościach niż Towarzystwo Krakowskie — nie w środowisku uniwersyteckim — rozpoczęło w 1800 r. działalność Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Całkowicie odmiennie przedstawiała się także, w kilkadziesiąt lat później, sytuacja w Poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk; Poznań nie tylko nie miał uniwersytetu, lecz władze pruskie nawet nauczycielom gimnazjalnym, jako urzędnikom państwowym, wzbronily jakiegokolwiek współpracy z polskim towarzystwem naukowym, osłabiając w znacznym stopniu możliwości jego rozwoju; Poznańskie Towarzystwo mimo starań nie doprowadziło do uchy-

³⁹ J. Brodowicz, *Rzut oka na stan ogólny* [...], s. 5.

⁴⁰ Statut Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim złączonego. [Kraków 1816], s. 2.

⁴¹ Członki czynne Towarzystwa Naukowego. Członki Korrespondencyjne. „Rocznik Towarzystwa [...]”, t. 1, 1817, ss. 7—10. Osobną grupę stanowili członkowie honorowi.

⁴² J. Brodowicz, *Rzut oka na stan ogólny* [...], s. 6.

⁴³ Por.: S. F. Mason, *Histoire de sciences*. Tłum. z angielskiego M. Vergnaud. Paris 1956, s. 316.

lenia tego zarządzenia i opierało działalność na pracownikach naukowych niezawodowych⁴⁴.

W istocie jednak centrum uniwersyteckie, w którym inaugurowało swoje czynności Towarzystwo Naukowe Krakowskie — od dawna charakteryzowało zastój. U schyłku Rzeczypospolitej ten stary ośrodek akademicki wprawdzie przeżył świetny, choć chwilowy renesans; lecz okres ledwo rozpoczętego rozwoju organizacyjnego i naukowego — przeciął upadek państwa. Po trzecim rozbiórce w Krakowie, wcielonym do monarchii Habsburgów, w 1805 r. zniesiono polski kilkusetletni uniwersytet; reforma austriacka przekształciła go w wyższą szkołę niemiecką.

U progu XIX w. Kraków stracił czołowe stanowisko w nauce polskiej, ugruntowane nie bez trudu na niewiele lat przedtem. Jednocześnie zaś rozwijało się, jak wiadomo, z powodzeniem polskie życie naukowe czy to w Warszawie, czy w innych, słabszych dawniej ośrodkach, jak Wilno i Krzemieniec. Do aktywizacji tych ostatnich przyczynili się nawet w pewnej mierze wybitni profesorowie Uniwersytetu Krakowskiego, których warunki, narzucone przez Austriaków po 1803 r., zmusiły do opuszczenia Krakowa. Tak np. Jan Sniadecki udał się do Wilna; Franciszek Scheidt, Józef Czech oraz Michał Jurkowski⁴⁵, zaproszeni przez Tadeusza Czackiego, wyjechali do Krzemieńca.

Gdy zaborcy austriaccy wycofali się z Krakowa, natychmiast repolonizowany i otwarty w pierwszych miesiącach Księstwa Warszawskiego Uniwersytet nie zdołał już odzyskać znaczenia i poziomu z ostatnich lat Rzeczypospolitej⁴⁶. Rozrastał się natomiast intensywnie ośrodek warszawski, w którym gotowano się starannie do założenia pierwszego w dziejach miasta uniwersytetu; powstały w 1816 r. Uniwersytet Warszawski „zespółił się poniekąd z Towarzystwem”⁴⁷ Przyjaciół Nauk.

Rzutował na ten obraz fakt, że w wiek XIX Warszawa — mimo przeżytych wstrząsów — weszła jako miasto od dziesiątków lat dynamiczne, kwitnące gospodarczo, Kraków natomiast — u schyłku Rzeczypospolitej formalnie tylko uprzywilejowane, a w rzeczywistości zubożałe miasto nadgraniczne — dopiero powoli zaczynał dźwigać się z długotrwałego upadku⁴⁸. Warto przypomnieć, że gdy stworzono Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, w 1800 r., Warszawa liczyła ok. 60 000 mieszkańców⁴⁹. Towarzystwo Naukowe Krakowskie zawiązało się zaś w mieście liczącym nieco ponad 23 000 mieszkańców⁵⁰.

Do różnego położenia Krakowa i Warszawy⁵¹ nawiązał Litwiński na po-

⁴⁴ Por.: A. Wojtkowski, *Historia Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu* [...], ss. 98—99, 104—105, 107—123.

⁴⁵ Por.: M. Plezia, *Michał Jurkowski i greka w Krzemieńcu, 1805—1830*. Warszawa—Wrocław—Kraków 1964.

⁴⁶ Por.: R. Dutkova, *Uniwersytet Jagielloński w czasach Księstwa Warszawskiego* [...], s. 186.

⁴⁷ F. Skarbek, *Wspomnienie o Warszawskim Towarzystwie* [...], s. 111.

⁴⁸ Por.: D. Rederowa, *Studia nad wewnętrznymi dziejami Krakowa porobiorowego (1796—1809)*. Cz. 2: *Zagadnienia ustrojowe i ekonomiczno-społeczne*. Wrocław—Kraków 1962, ss. 82—84.

⁴⁹ Por.: B. Pawłowski, *Warszawa w r. 1809*. Toruń 1949, s. 5.

⁵⁰ S. Wachholz, *Rzeczypospolita Krakowska* [...], s. 47.

⁵¹ Przdające stanowisko Królestwa Kongresowego w zakresie rozwoju kultury w Polsce w pierwszej połowie XIX w. ilustruje np. ruch wydawniczy w latach 1815—1845. Królestwo Kongresowe wydało wówczas 40,2% wszystkich polskich publikacji; na tzw. ziemiach zabranych (wyłączonych z Królestwa i bezpośrednio wcielonych do Rosji) wydano 16,70%; w Rzeczypospolitej Krakowskiej w tychże latach wydawano średnio 51 pozycji rocznie, co w omawianym trzydziestolecu przyniosło

siedzeniu publicznym Towarzystwa Naukowego Krakowskiego 15 lutego 1819 r. i stwierdził: „...zważając, iż przy największej naszej usilności i chęci, dla niedostateczności sił i środków, trudno by nam było wznieść się do stopnia tej świetności, na którym [Warszawskie] Towarzystwo Przyjaciół Nauk przez swoje długoletnie i wiekopomne prace już stanęło, w usiłowaniach naszych ten szczególny cel postanowiliśmy, aby rozszerzać i rozkrzewiać, ile tylko jest w naszej mocy i zdolności, w języku ojczystym nauki i umiejętności w narodzie i w ten sposób, chociaż w najmniejszej części, być Towarzystwu Przyjaciół Nauk pomocnymi do tak użytecznych i wielkich zamiarów”⁵².

Ale, mimo że założyciele Towarzystwa Naukowego Krakowskiego zdawali sobie niewątpliwie sprawę ze słabości krakowskiego środowiska — zawiązanie Towarzystwa uważali za nieodzowną potrzebę. Owa słabość jednak, „niedostateczność sił i środków”, była — zdaje się — przyczyną nadania Towarzystwu struktury wprowadzającej na początek tylko plenarne, obowiązujące ogół członków posiedzenia naukowe, co musiało wpłynąć na powolność działania Towarzystwa w pierwszym okresie istnienia.

Stały, wzmagający się z biegiem lat nadzór państw zaborczych: Austrii, Prus i Rosji, nad życiem Wolnego Miasta Krakowa⁵³ hamował m.in. rozwój nauki⁵⁴, ograniczał samodzielność Uniwersytetu i krępował jednocześnie związane z nim Towarzystwo Naukowe Krakowskie. Uniwersytet Jagielloński już w 1821 r. stracił uprawnienia nadane statutem obowiązującym zaledwie od trzech lat; był to wynik porażki poniesionej w walce o prawa społeczno-polityczne, podczas której rektor Uniwersytetu i prezes Senatu Rządzącego znaleźli się w dwóch przeciwnych obozach⁵⁵.

Zaniepokojony Karol Hube pisał wtedy do Jana Śniadeckiego, trafnie przewidując trudną przyszłość Uniwersytetu: „...pozbawieni naszych statutów, przez ciągłe i skryte usiłowania naszych nieprzyjaciół miejscowych, widzimy się narażeni na wszelką niepewność losu, zawisłego odtąd od osób najdalszych, od widoków, jakie każdy rząd mocny i potężny ma względem oświaty i postępu nauk”⁵⁶.

Na ścisłą zależność losów Towarzystwa Naukowego Krakowskiego od warunków, w jakich znajdował się Uniwersytet Jagielloński, słusznie zwrócił uwagę Majer, roztrząsając ponad sto lat temu, jako jeden z pierw-

10% wszystkich polskich druków (w tym część tylko stanowiły publikacje naukowe); zabór pruski wydał 8,70%, a zabór austriacki jeszcze mniej, gdyż tylko 7,25% ogólnej produkcji wydawniczej; reszta przypada na druki emigracyjne oraz publikacje o bliżej nie określonym miejscu wydania. W każdym razie przez cały czas pierwszeństwo Królestwa Kongresowego w ruchu wydawniczym jest niewątpliwe. Nie zmienia się ten stan rzeczy i z początkiem drugiej połowy XIX w.; dopiero pod koniec wieku, w latach osiemdziesiątych, Królestwo traci ów prymat na rzecz Galicji. Jeżeli chodzi natomiast o polskie miasta, to głównym centrum wydawniczym pozostaje stale Warszawa, jej produkcja wydawnicza przez cały XIX w. jest najwyższa; drugie miejsce zajmuje Kraków, na trzecim widzimy Lwów, czwarte należy do Poznania, na piątym znajdujemy Wilno (S. Smolka, *Akademia Umiejętności w Krakowie, 1873—1893*. Kraków 1894, ss. 9—11, 12, 14).

⁵² *Głos Walentego Litwińskiego, rektora Akademii Krakowskiej* [...], ss. 4—5.

⁵³ Por.: *Pomniki prawa Rzeczypospolitej Krakowskiej* [...], s. IV; por. też: J. Bieniarzówna, *Rzeczpospolita Krakowska, 1815—1846*. Kraków 1948, ss. 8—11, 24—25, 41—42, 54, 62—65.

⁵⁴ Por.: *Pomniki prawa Rzeczypospolitej Krakowskiej* [...], ss. IV—V.

⁵⁵ Por.: tamże, s. V; por. też: *Korespondencja Metternicha* [...], ss. XVI—XXI, XXXIV—LX.

⁵⁶ BJ, rkps 3131, k. 68v—69. List z 12 VIII 1821.

szych, powody, dla których Towarzystwo przez parędziesiąt pierwszych lat nie wydało — jak podkreślał — „...tak dostatnich owoców, jakie osiągnąć chciano przez utworzony w tej właśnie myśli związek naukowy”; albowiem, „...przy zmianach politycznych kraju Wolnego Miasta Krakowa zachodziły też zmiany w Uniwersytecie, swobodę jego ruchu coraz więcej ścieśniające, a nieraz podające w wątpliwość byt jego członków; pojmiemy, że skutki tego musiały się też odbić i w Towarzystwie Naukowym, jako ściśle z Uniwersytem połączonym...”⁵⁷.

Pogarszające się położenie polityczne Krakowa wstrzymało zatem nie tylko rozwój Uniwersytetu, ale hamowało także prace Towarzystwa. Szczególnie uwidoczniło się to po 1831 r., kiedy liczba referowanych prac w Towarzystwie spadła do czterech rocznie, podczas gdy w pierwszych latach utrzymywała się na poziomie ok. dwudziestu na rok⁵⁸.

W 1840 r. Towarzystwo zmieniło statut. Aczkolwiek założeniem była chęć „ustaw poprawy”, to jednak wprowadzony w życie z dniem 1 stycznia 1840 r. (zatwierdzony zresztą 14 lipca 1841 r.) ten drugi z kolei statut Towarzystwa był zaprzeczeniem owej zasady.

W porównaniu z pierwszym projektem, przedstawionym przed forum Towarzystwa wiosną 1836 r. przez Ludwika Bierkowskiego, statut uległ całkowitej zmianie. Po licznych poprawkach, wprowadzonych przez kolejne, specjalnie powoływane w tej sprawie komisje (przy czym Bierkowski należał tylko do pierwszej)⁵⁹, statut został ostatecznie opracowany przez Józefa Brodowicza — nowego, urzędującego od początku roku akademickiego 1839/40 r. prezesa Towarzystwa. Brodowicz, który zajął się końcową redakcją „po tylekroć rozbieranego statutu”⁶⁰, był znany w środowisku uniwersyteckim jako energiczny organizator i administrator (w Towarzystwie rozbudował, a właściwie urządził kancelarię), ale też jako urzędnik gorliwie lojalny wobec władz⁶¹.

W jakim zaś położeniu politycznym znajdowała się wówczas Rzeczpospolita Krakowska? Upadek powstania listopadowego spowodował w 1833 r. wprowadzenie przez państwa zaborcze zmian w jej konstytucji. Zaostrzenie kontroli nad Wolnym Miastem Krakowem zaznaczyło się również w życiu naukowym. Uniwersytet Krakowski już przedtem przeszedł dwie kolejne reorganizacje, w latach 1821 i 1826, z których każda ograniczała jego dawne swobody i przywileje. Lecz dopiero reforma z 1833 r. zapewniła rządowi nieskrępowany wpływ na działalność Uniwersytetu Jagiellońskiego, któremu odebrała całkiem autonomię, m.in. prawo decyzji w zakresie doboru wykładowców i obsady katedr⁶².

⁵⁷ J. M a j e r, *Pogląd historyczny na Towarzystwo* [...], s. 32.

⁵⁸ Por.: tamże, s. 33.

⁵⁹ Pierwszą powołano w 1837 r. w składzie: Antoni Matakiewicz, Ferdynand Koj-siewicz, Ludwik Bierkowski; drugą, również w 1837 r., w składzie: Ksawery Stachowski, Hilary Meciszewski, Józef Muczkowski; trzecią zorganizowano w 1839 r. z udziałem czterech dziekanów wydziałów uniwersyteckich: Leona Laurysiewicza, Antoniego Matakiewicza, Floriana Sawiczewskiego, Michała Wiszniewskiego, oraz — powołanego specjalnie — Adama Krzyżanowskiego.

⁶⁰ Por. o pracach i dyskusjach nad tym statutem: APANK, sygn. TNK-3, k. 24, 29v—30v, 32, 38v, 39v, 47—47v, 48v. Protokoły posiedzeń, 1834—1856; por. też: *Zdanie sprawy z czynności Towarzystwa Naukowego Krakowskiego z Uniwersytem połączonoego w roku 1841, czytane na publicznym posiedzeniu dnia 21 II 1842 r. przez J. K. Trojańskiego, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego i prezesa tegoż Towarzystwa*. „Rocznik Towarzystwa [...]”, t. 17, 1843, s. 30; J. M a j e r, *Pogląd historyczny na Towarzystwo* [...], s. 45; oraz: *Inwentarz Archiwum Towarzystwa* [...], ss. 11—12.

⁶¹ Por.: K. M r o z o w s k a, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego* [...], s. 196.

⁶² Por.: Tamże, ss. 182, 187, 194.

Toteż nowy statut Towarzystwa z Uniwersytetem związanego, nazwany przez Brodowicza eufemistycznie „zmienioną nieco [w stosunku do poprzedniej] ustawą”, ani nie unowocześnił, ani nie usprawnił organizacji Towarzystwa; podporządkował je natomiast władzom państwowym, „stosownie do przepisów statutu uniwersyteckiego w r. 1833 i dodatkowych postanowień w r. 1838 wydanych”⁶³, dotyczących — jak stwierdził później sam Brodowicz — „roziąglejszej władzy komisarza rządowego przy instytutach naukowych i utrzymania w tychże odpowiedniego porządku”⁶⁴.

Statut, o którym mówimy, utożsamiał zatem władze uniwersyteckie i zarząd Towarzystwa: od tej pory składał się on z prezesa, tj. urzędującego rektora, z dziekanów czterech wydziałów uniwersyteckich oraz z sekretarza Towarzystwa, pochodzącego z nominacji prezesa. Dotychczas, w pierwszym ćwierćwieczu istnienia Towarzystwa, jedynie wybór prezesa nie należał do kompetencji członków — zostawał nim każdorazowy rektor; natomiast zarówno wiceprezes, jak i sekretarz pochodzili z wyboru. Jednoosobowe piastowanie funkcji rektora i prezesa Towarzystwa miało zresztą dawniej inne znaczenie, Uniwersytet bowiem posiadał niezależność.

Zupełne podporządkowanie Towarzystwa od 1840 r. władzom uniwersyteckim, które z kolei były całkowicie zależne od komisarza rządowego, świadczyło o rozciągnięciu przez rząd ściślejszego nadzoru nie tylko nad Uniwersytetem, lecz również nad Towarzystwem Naukowym; i to nadzoru wnikliwego. Senat Rzeczypospolitej Krakowskiej zażądał mianowicie, „...ażeby korespondencje prezesa Towarzystwa Naukowego, w imieniu tegoż Towarzystwa czynione, stosownie do obowiązujących przepisów nie inaczej, jak tylko za pośrednictwem komisarza rządowego przy instytutach naukowych odbywały się”⁶⁵.

Nadanie Towarzystwu takiej struktury organizacyjnej zahamowało rozwój prac badawczo-naukowych. Jak przedstawił w następnych latach Józef Kremer, „...wskutek tego zostały zjednoczone w jeden oddział Towarzystwa nauki zupełnie obce, różnorodne, a przeciwnie, które z samej istoty swojej są spokrewnione z sobą, zostały rozrzucone po różnych wydziałach; słowem, rozdział umiejętności i nauk na fakultety, mające swoje usprawiedliwienie w uniwersytetach jako szkołach uczących, okazał się mniej praktycznym, gdy został przeniesiony na łono Naukowego Towarzystwa, mającego za powołanie rozwój samo przez się nauk. Nadto dziekani fakultetów, obciążeni właściwymi obowiązkami swoimi, mieli narzucone sobie jeszcze powinności od Towarzystwa Naukowego, którym trudno wydołać mogli”⁶⁶.

Stosunki polityczne, panujące w kraju w pierwszej połowie XIX w., wpłynęły najpierw na sparaliżowanie na pewien czas, prawie całkowite,

⁶³ AUJ, sygn. S I 507, k. 369v.

⁶⁴ Zdanie sprawy o stanie i położeniu kraju W. M. Krakowa i jego okręgu w Zgromadzeniu Reprezentantów w r. 1844 przez senatora do tegoż Zgromadzenia delegowanego. [Kraków 1844], s. 15; por. też: K. M r o z o w s k a, *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego* [...], ss. 195—196.

⁶⁵ AUJ, sygn. S I 507, k. 488.

⁶⁶ APANK, sygn. TNK-60, k. 17v. Komitet Spólny. Protokoły posiedzeń, 1850—1856; por. też: D. R e d e r o w a, K. S t a c h o w s k a, *Ośrodek Naukowy Krakowski* [...], nr 22.

centrów naukowych w Królestwie Kongresowym i na tzw. ziemiach zabranych, następnie poważnie zagroziły ośrodkom poznańskiemu i krakowskiemu. W tych warunkach, przy ogromnym odpływie inteligencji za granicę, rozwinął się polski ruch umysłowy na emigracji. W zakresie literatury, publicystyki, sztuki, a także nauki był on żywszy niż w kraju co najmniej przez okres jednego pokolenia⁶⁷.

W Krakowie, wcielonym w 1846 r. ponownie do monarchii Habsburgów, nastrój głębokiego przygnębienia po upadku rewolucji krakowskiej zmienił dopiero wybuch Wiosny Ludów. Rewolucja społeczna wniosła nowe życie w środowisko naukowe Krakowa, wpływając szczególnie na losy Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.

Prezsem Towarzystwa został, po raz pierwszy, Józef Majer, z którego nazwiskiem nieprzerwanie wiązać się będzie od tej chwili dalszy rozwój instytucji. Nowy prezes był jednym z uczonych najbardziej zasłużonych dla sprawy utrzymania i rozwoju kultury polskiej w epoce porozbiorowej. Według opinii biografą, Adama Wrzosek, Majer był „najwszechstronnej wykształconym ze wszystkich członków wydziału”, „wyjątkowo uzdolnionym profesorem”⁶⁸. Świadomość odpowiedzialności, jaką człowiek bierze na siebie wraz ze stanowiskiem, sumiennosc, cechujące tego uczzonego — podkreśla Wrzosek przypominając, iż jako trzydziestoletni profesor, Majer umieścił w „Roczniku Wydziału Lekarskiego” (którego był współtwórcą) następujące hasło: „Być na urzędzie jest powinność starania, nie rozkoszowania”⁶⁹.

Od razu na wstępie działalności w Towarzystwie Majer przedłożył projekt statutu, który został przyjęty prawie bez zmian. Wrzosek pisze: „Nowy statut okazał się w przyszłości na ogół bardzo odpowiednim dla Towarzystwa, które odtąd zaczęło się świetnie rozwijać. Nie dziw, że ten statut był znakomicie opracowany, bo autor jego posiadał nieprzeciętne zdolności organizacyjne, a przy tym, będąc członkiem Towarzystwa od 1835 r., znał dobrze wszelkie jego braki, które najrychlej należało usunąć, aby Towarzystwo mogło wszechstronnie spełniać swoje zadanie”⁷⁰.

Nie podając w wątpliwość osobistych zasług Majera dla sprawy ustanowienia w 1848 r. nowego statutu Towarzystwa, trzeba však dodać, iż reforma, którą przeprowadził, stała się możliwa dzięki wypadkom rewolucyjnym. Jej myśl zrodziła się zapewne pod wpływem zmian, jakie zaszły w życiu naukowym Wiednia, najbliższego poważnego centrum nauki. Tam zaś otwarcie w 1846 r. Akademii Umiejętności było w dużej mierze konsekwencją przeobrażeń w duchu liberalnym, cechujących wówczas całe życie umysłowe Austrii⁷¹.

⁶⁷ Por.: D. Rederowa, *Ośrodek naukowy krakowski i emigracyjny we Francji oraz ich wzajemne stosunki (1831—1872)* (rękopis w posiadaniu autorki) i tezy tegoż, pod takimże tytułem, w „Sprawozdaniach z Prac Naukowych Wydziału I PAN”, z. 1/1964, ss. 90—92. Por. też informację o referacie autorki pod tymże tytułem w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki”, nr 3—4/1964, ss. 438—439.

⁶⁸ A. Wrzosek, *Józef Majera życie i zasługi naukowe*. Wrocław 1957, ss. 19, 21. W pracy tej osobny rozdział (ss. 46—79) autor poświęca działalności Józefa Majera w Towarzystwie Naukowym Krakowskim i w Akademii Umiejętności; niemniej przedstawia ją, opierając się jedynie na drukowanych sprawozdaniach z prac Towarzystwa oraz opracowaniach dotyczących omawianego tematu, źródeł natomiast nie uwzględni.

⁶⁹ Tamże, s. 25.

⁷⁰ Tamże, s. 47.

⁷¹ Por.: R. Meister, *Geschichte der Akademie der Wissenschaften in Wien. 1847—1947*. Wien 1947, ss. 24—30.

Zagadnienie przekształcenia statutu Towarzystwa Naukowego Krakowskiego było w nim dyskutowane z końcem 1847 r. i na początku 1848 r.⁷² Po przerwie w działalności Towarzystwa — spowodowanej wydarzeniami rewolucyjnymi a trwającej od wiosny do jesieni — na posiedzeniu październikowym „Józef Majer wniósł wypracowany przez siebie statut nowy [...], który po rozstrzygnięciu w Komitecie z niektórymi odmianami przez Towarzystwo Naukowe przyjęty został”⁷³. Wszedł on w życie 1 listopada 1848 r.⁷⁴.

Opracowany w Towarzystwie „w zamiarze nadania działaniom jego obszerniejszego zakresu i silniejszego popędu”⁷⁵, statut miał na celu ożywienie i usprawnienie badań naukowych; jednocześnie rozszerzono pole działalności Towarzystwa, dodając mu zadanie nadzoru nad oświatą. Nowy obowiązek, nałożony na Towarzystwo — które do 1848 r. nie odegrało poważniejszej roli ani w życiu naukowym lokalnym, ani tym więcej nie zaznaczyło się w ruchu naukowym krajowym — wynikał przypuszczalnie z ogólnych założeń, którymi kierował się Majer w dążeniu do wzmocnienia i rozbudowy ośrodka naukowego krakowskiego drogą reform instytucji naukowych.

Tak np., jako rektor, Majer wszelkimi środkami zabiegał o podniesienie znaczenia Uniwersytetu Jagiellońskiego, już to projektując obsadzenie katedr wybitnymi siłami polskimi, znajdującymi się w kraju lub zagranicą, już to zdobywając dla Krakowa przyznane dopiero co uniwersytetowi w Wiedniu prawo habilitowania; o tym ostatnim osiągnięciu obu uniwersytetów istotnie zdecydował rozwój Wiosny Ludów⁷⁶.

Zabiegając z nie mniejszą gorliwością i energią o uaktywnienie Towarzystwa Naukowego, Majer przydał mu sprawy oświaty, nawiązawszy tym samym do założeń Komisji Edukacji Narodowej. Obowiązek społeczny nakazuje uczonym poświęcenie się tak nauce, jak oświacie: „...obadwa cele równie mieć nam potrzeba na pieczy — mówił Majer na dorocznym publicznym posiedzeniu Towarzystwa — jeżeli z przekonaniem prawych obywateli pragniemy dobra kraju i z całym poświęceniem pracować chcemy na niwie, której błogie plony przewidujemy w przyszłości”⁷⁷; tym bardziej, że Towarzystwo jest „jako odrostek zgromadzeń uczonych szczupły zaprawdę, ale jedyny w całej prowincji — jak podkreślał Ma-

⁷² Por.: APANK, sygn. TNK-3, k. 110, 116—117. Protokoły posiedzeń, 1834—1856; oraz: J. Majer, *Pogląd historyczny na Towarzystwo [...]*, ss. 57—58.

⁷³ APANK, sygn. TNK-3, k. 118. Protokoły posiedzeń, 1834—1856. Rzecz tę J. Majer opisał później w sposób romantyczny, zgodny z duchem epoki: „Wsparty doświadczeniem przeszłości, śmiało spojrzełem w przyszłość, i pod zbawiennym wpływem zaczerpniętej stąd otuchy, wygotowałem projekt, dotychczasowe urządzenie Towarzystwa całkiem zmieniający”. Tenże, *Pogląd historyczny na Towarzystwo [...]*, s. 58.

⁷⁴ *Statut Towarzystwa Naukowego Krakowskiego*. Kraków 1848.

⁷⁵ Tamże, s. 16.

⁷⁶ Por.: K. Michalewska, *Habilitacje w Uniwersytecie Jagiellońskim, 1848—1918*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, t. 71, seria: „Prace Historyczne”, z. 12, 1963, ss. 81—82.

⁷⁷ *Głos na publicznym posiedzeniu Towarzystwa Naukowego w d. 4 XI 1848 r., wykazujący cele i zasady nowego urządzenia tegoż Towarzystwa, miany przez prof. dra J. Majera, prezesa Towarzystwa*. „Rocznik Towarzystwa [...]”, t. 19, 1849, s. 5; por. też: M. Świątecka, *Działalność oświatowa Towarzystwa [...]*, ss. 287—289.

jer — jedyny na tym rozległym obszarze, na którym ucho [...] słyszy dźwięki tej samej mowy..."⁷⁸.

Nie będąc tu jednak charakteryzowała działalności Wydziału Szerzenia Oświaty, nowego od 1848 r. Wydziału Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, gdyż poświęcona mu została osobna rozprawka⁷⁹. Pragnę natomiast przedstawić wpływ statutu z 1848 r. na podstawowe zadanie Towarzystwa, tzn. uprawianie działalności badawczej.

Zmienioną sytuację polityczną Józef Majer wykorzystał bowiem umiejętnie do wprowadzenia odmiennej od dawnej struktury Towarzystwa, sprzyjającej rozwojowi nauki nowoczesnej, którą w XIX w. coraz głębiej cechowało różnicowanie dyscyplin i specjalizacja. Nie był to zresztą debiut Majera na polu organizacyjno-naukowym. Na jedenaście lat przedtem przygotował on na życzenie Uniwersytetu plan urządzenia szkoły weterynaryjnej⁸⁰ i mając lat 29, zapoczątkował w ten sposób swoją działalność w dziedzinie organizacji nauki, uprawianą potem z powodzeniem aż do późnej starości.

Tak więc, od 1848 r. Towarzystwo Naukowe Krakowskie rozwijało pracę badawczą w ramach wyodrębnionych statutem trzech Oddziałów: Umiejętności Moralnych, Nauk Przyrodniczych oraz Sztuk Pięknych (zreorganizowanego niebawem w Oddział Archeologii i Sztuk Pięknych). Podział ten został zachowany do końca istnienia Towarzystwa. Oddziały skupiły członków o pokrewnych zainteresowaniach. Na oddzielnych od tej pory posiedzeniach każdego Oddziału wprowadzono zwyczaj dyskusowania nad referowanymi rozprawami; nieodzowna dla pracy naukowej wymiana poglądów w fachowym gronie szybko przyczyniła się do podniesienia poziomu przedstawianych prac.

Zniesiono plenarne, wspólne dla wszystkich członków Towarzystwa posiedzenia naukowe, na których bywali narażeni „...na słuchanie odczytów częstokroć dla wielu najzupełniej obojętnych lub zgoła niezrozumiałych. Mniejsza jeszcze — jak pisał Majer o zebraniach dawnego typu — gdy anatomowi lub matematykowi przyszło słuchać poezji, bo to uroczą muzyka, której i ten chętnie się przysłucha, kto jej nie uprawia; jeśli jednak, na odwrót, poeta byłby skazany na słuchanie suchego opisu anatomicznego, oscylacji barometru lub ważnych zresztą twierdzeń i wywodów matematycznych, to łatwo ocenić miarę jego zajęcia. Nic więc dziwnego — konkludował Majer — że chęć uczestniczenia w posiedzeniach musiała z wolna zastygać i stawać się wreszcie prostym czynem grzeczności dla czytającego”⁸¹.

Wstrząs, jakim był dla Austrii rok 1848, przyniósł w następstwie także doniosłe zmiany w Towarzystwie. Umożliwiły mu one działalność zapowiadającą odrodzenie w życiu naukowym Krakowa. Że wprowadzone zmiany otwały przed Towarzystwem lepsze perspektywy bieżącej pracy, że ją pobudziły i znacznie wzmogły — nie można wątpić. Przede wszystkim zwraca uwagę, w porównaniu z latami poprzednimi, poważny wzrost dorobku drukowanego Towarzystwa. W okresie czteroletnim, w latach 1848—1852, wydano 13 tomów publikacji własnych, podczas gdy w takim

⁷⁸ Zdanie sprawy z czynności Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim złączonego, dokonanych w r. 1849/50, odczytane na publicznym posiedzeniu tegoż Towarzystwa w d. 26 X 1850 r. przez dra J. Majera, prezesa Towarzystwa. „Rocznik Towarzystwa [...]”, t. 20, (1850) 1851, s. 519.

⁷⁹ M. Świątecka, *Działalność oświatowa Towarzystwa [...]*.

⁸⁰ Por.: A. Wrzosek, *Józefa Majera życie [...]*, s. 22.

⁸¹ J. Majer, *Pogląd historyczny na Towarzystwo [...]*, s. 31.

samym okresie w latach 1843—1847 zdobyto się jedynie na edycję 2 to-
mów „Rocznika Towarzystwa”.

W owym czterolecu władze Towarzystwa były znów — jak w latach 1816—1839, a nawet z większą swobodą — wybierane przez ogół członków czynnych. Wprawdzie prezesem w zasadzie nadal zostawał każdorazowy rektor Uniwersytetu — jak ustalono w momencie ustanowienia Towarzystwa — niemniej obecnie statutowo zastrzeżono, iż odnosi się to do wypadku, gdy rektor „zarazem jest już czynnym członkiem Towarzystwa; w przeciwnym razie prezesem będzie profesor wyborem Towarzystwa do tego powołany” (§ 27 statutu).

Możliwość swobodnego powołania prezesa została wykorzystana w 1851 r., kiedy to obrany rektorem Florian Sawiczewski zrzekł się stanowiska prezesa Towarzystwa i został nim — na dalszą kadencję — Józef Majer, który w ten sposób kierował Towarzystwem przez cztery lata z rządu⁸². W tychże latach 1848—1852 z wyboru pochodzili dwaj wiceprezesa, a także sekretarz Towarzystwa.

Tymczasem 26 listopada 1852 r. ukazuje się patent cesarski, „... mocą którego przepisane zostają nowe postanowienia co do stowarzyszeń”. Obowiązują one w obrębie całego państwa austriackiego i obejmują wszystkie placówki „... mające bliższy wpływ na dobro publiczne”⁸³. Towarzystwo Naukowe Krakowskie, zaliczone zapewne do grupy stowarzyszeń ustanowionych „dla rozplenienia umiejętności i kunsztów”, w styczniu 1853 r.⁸⁴ zostaje wezwane do przedstawienia swojego statutu do wglądu i zatwierdzenia.

Towarzystwo przygotowało statut na polecenie władz; lecz nie był on już identyczny ze statutem obowiązującym od 1848 r. Majer uważał bowiem, i zgodzili się z nim inni członkowie Towarzystwa, iż nowy sposobny moment należy spożytkować dla dalszego usprawnienia działalności Towarzystwa i stworzenia warunków, w których „... czynności każdego Oddziału będą samodzielniejsze i spieszniej się rozwinąć zdołają”. Do statutu wprowadzono zatem zasadę wybierania własnych przewodniczących przez każdy z trzech Oddziałów, gdyż dotychczas „... jeden i ten sam prezydujący we wszystkich trzech Oddziałach przewodniczył często naradom nad przedmiotami zupełnie sobie obcymi, z którymi bynajmniej nie jest obeznany...”⁸⁵. W związku z reorganizacją szkolnictwa i odjęciem rektorowi Uniwersytetu władzy nad szkołami upadł zawarowany poprzednim statutem postulat prowadzenia prac oświatowych przez Towarzystwo⁸⁶; nie projektowano natomiast zerwania wieloletnich związków Towarzystwa z Uniwersytetem.

Statut, opracowany przez Majera, został przyjęty przez Komitet Towarzystwa 22 stycznia 1853 r., a 5 lutego przez Ogólne Zgromadzenie.

⁸² Por.: APANK, sygn. TNK-3, k. 143v. Protokoły posiedzeń, 1834—1856; także: APANK, sygn. TNK-23, l. dz. 7/53. Korespondencja, 1852/53; oraz: J. Majer, *Pogląd historyczny na Towarzystwo [...]*, ss. 77, 80.

⁸³ „Powszechny Dziennik Praw Państwa i Rządu dla Cesarstwa Austriackiego”, cz. 74, k. 1109. Wstęp.

⁸⁴ APANK, sygn. TNK-23, l. dz. 11/53. Korespondencja, 1852/53.

⁸⁵ APANK, sygn. TNK-60, k. 16. Komitet Spólny. Protokoły posiedzeń, 1850—1856; por. też: D. Rederowa, K. Stachowska, *Ośrodek naukowy krakowski [...]*, nr 20.

⁸⁶ Por.: APANK, sygn. TNK-3, k. 148v—149. Protokoły posiedzeń, 1834—1856; APANK, sygn. TNK-60, k. 15v. Komitet Spólny. Protokoły posiedzeń, 1850—1856; oraz: M. Świątecka, *Działalność oświatowa Towarzystwa [...]*, s. 314.

Ale — ponieważ nowy prezes Towarzystwa Piotr Bartynowski, będący jednocześnie kuratorem Uniwersytetu, oświadczył, „... że porozumiewszy się z senatem akademickim, winien zwrócić uwagę Towarzystwa, iż będzie zachodzić trudność w potwierdzeniu statutu ze strony wysokich władz, jakoż gdy w państwach c.k. austriackich nie ma żadnego przykłądu takowego związku między Towarzystwem a Uniwersytetem...”^{86a} — przygotowano od razu wariant statutu: obok pierwszej redakcji, zachowującej dotychczasowe połączenie z Uniwersytetem, drugą — znoszącą ten związek⁸⁷.

Zawieszenie działań Towarzystwa Naukowego, spowodowane rewizją statutu przez władze, przedłużało się z miesiąca na miesiąc, z roku na rok. Wreszcie w 1855 r. jeden z członków (Karol Kremer) przypomniał uwagę kuratora Uniwersytetu o trudnościach, jakie mogą wyniknąć przy zatwierdzaniu statutu wskutek chęci utrzymania przez Towarzystwo organicznego związku z uczelnią; przypuszczał, iż „... długa obecna przerwa czynności Towarzystwa może właśnie pochodzi z tego połączenia Towarzystwa z Uniwersytetem...”. Poparli ów pogląd Józef Majer oraz Józef Kremer; Towarzystwo odstąpiło przeto od projektu pozostawienia dawnej więzi z Uniwersytetem Jagiellońskim⁸⁸.

Niezadługo, na posiedzeniu w dniu 1 marca 1856 r., prezes oznajmił zgromadzonym członkom, „... że kroki Towarzystwa Naukowego do uzyskania najwyższego zezwolenia uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem”; 26 grudnia 1855 r. cesarz wyraził zgodę na dalszą działalność Towarzystwa Naukowego w Krakowie, atoli pod warunkiem, „... aby na przyszłość — jak stwierdził prezes — ustał związek między Towarzystwem Naukowym a Uniwersytetem tutejszym...”⁸⁹.

Dnia 27 marca 1856 r. statut przesłano zatem rządowi austriackiemu, który ostatecznie go potwierdził 13 maja 1856 r.⁹⁰. Rząd jednak zażądał uwzględnienia dalszych poprawek odnoszących się do struktury organizacyjnej Towarzystwa, na które musiało ono przystać. Chodziło o wprowadzenie zasady zatwierdzania każdorazowego wyboru prezesa przez cesarza oraz zasady selekcji politycznej wybieranych członków: „Na członków mogą być jedynie wybierani poddani austriaccy nieskażonej sławy. Do przyjęcia osób zagranicznych na członków korespondentów lub honorowych potrzebne jest przyzwolenie rządu krajowego”⁹¹.

Towarzystwo, podobnie jak inne tego rodzaju stowarzyszenia w monarchii, zostało poddane bezpośrednio dozorowi administracji państwowej,

^{86a} APANK, sygn. TNK-3, k. 149. Protokoły posiedzeń, 1834—1856.

⁸⁷ Drugi projekt, „w tym tylko od pierwszego różny, iż znosi związek Towarzystwa z Uniwersytetem, a tym samym zmienia §§ odnoszące się do stosunku tego”, przygotował P. Bartynowski. Tamże; por. też: APANK, sygn. TNK-23, l. dz. 13/53, 15/53. Korespondencja, 1852/53.

⁸⁸ APANK, sygn. TNK-60, k. 22v—23v. Komitet Spólny. Protokoły posiedzeń, 1850—1856; por. też: D. Rederowa, K. Stachowska, *Ośrodek naukowy krakowski* [...], nr 23.

⁸⁹ APANK, sygn. TNK-60, k. 24. Komitet Spólny. Protokoły posiedzeń, 1850—1856; por. też: D. Rederowa, K. Stachowska, *Ośrodek naukowy krakowski* [...], nr 24.

⁹⁰ Por.: APANK, sygn. TNK-3, k. 150v—151. Protokoły posiedzeń, 1834—1856; oraz: *Zdanie sprawy z czynności c.k. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, dokonanych od d. 1 X 1852 do 20 II 1857 r., odczytane na posiedzeniu publicznym dnia 28 II 1857 przez dra Piotra Bartynowskiego, kuratora c.k. Uniwersytetu Jagiellońskiego*. „Rocznik Towarzystwa [...]”, t. 24, 1858, ss. 2—3.

⁹¹ APANK, sygn. TNK-3, k. 150v—151. Protokoły posiedzeń, 1834—1856.

która miała czuwać „... nad dopełnieniem postanowień, zakreślonych przy zatwierdzeniu stowarzyszenia ...”⁹².

Był to czwarty z kolei statut Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, którego zatwierdzenie pozwoliło na wznowienie prac. Zrazu w Towarzystwie obawiano się konsekwencji przymusowego zerwania dotychczasowych, kilkudziesięcioletnich związków z Uniwersytetem Jagiellońskim i rozpoczęcia samodzielnego bytu, nie mając — jak uważano — dostatecznych sił po temu⁹³. Ale wbrew intencjom austriackiego rządu, któremu chodziło o wdrożenie ułatwiających nadzór, jednolitych w całym państwie zarządzeń administracyjnych, oraz wbrew obawom krakowskich uczonych — zmiany wprowadzone w 1856 r. przyniosły Towarzystwu niezaprzeczalne korzyści.

Wprawdzie rewizja statutu spowodowała czteroletnią przerwę w czynnościach Towarzystwa, lecz ostatecznie uchował się jego polski charakter i Towarzystwo „w chwilach dla języka najkrytyczniejszych było dla nauki polskiej jedynym *palladium*”⁹⁴ oraz mogło kontynuować prace badawcze i rozwijać naukę w wielu dziedzinach wiedzy. Uniwersytet natomiast, poddany rzeczywistej ścisłej kontroli, wszedł ponownie w okres germanizacji, który zahamował jego rozwój. Pozbawiony autonomii, stracił prawo nauczania w języku narodowym⁹⁵.

Opisane warunki sprawiły, iż po 1856 r. główny nurt pracy naukowej w Krakowie toczył się w Towarzystwie, podczas gdy Uniwersytet zajmował się przede wszystkim pracą dydaktyczną. Towarzystwo stało się jednocześnie — obok paru księgarni nakładczych — najpoważniejszym centrum krakowskiego naukowego ruchu wydawniczego, ze stale wzrastającą liczbą tytułów i woluminów; Uniwersytet w tym czasie wydawał jedynie publikacje o charakterze sprawozdawczym. A przecież inaczej sprawy te kształtowały się w pierwszej połowie XIX w., kiedy Towarzystwo rozwijało słabą działalność wydawniczą, Uniwersytet natomiast, z różnym zresztą powodzeniem, inicjował szereg wydawnictw periodycznych.

Rozwój pracy naukowej uprawianej w Towarzystwie spowodował, że Oddziały zaczęły wyłaniać komisje naukowe. Był to dalszy, nieodzowny wobec rosnącej specjalizacji w nauce, krok naprzód w zakresie doskonalenia organizacji Towarzystwa. Statut pozwalał na ten krok, do władz Towarzystwa należało bowiem „projektowanie niektórych zmian lub dopełnień w wewnętrznym urządzeniu Towarzystwa” (§ 32 g). Komisje skupiały przedstawicieli tej samej gałęzi lub dyscypliny naukowej, a ich ustanawianie odzwierciedlało postęp określonych badań w Towarzystwie.

Najczynniejszy okazał się Oddział Nauk Przyrodniczych, który w 1858 r. ustanowił pierwszą, żywo działającą Komisję Balneologiczną, w 1865 r. — zorganizował ruchliwą Komisję Fizjograficzną, w 1862 r. — rozpoczął publikację „Tygodnika Lekarskiego”. W Oddziale Nauk Moralnych powstała w 1858 r. Komisja Historyczna, która ukonstytuowała się jednak dopiero w 1866 r. W 1869 r. utworzono Komisję Bibliograficzną oraz Komisję Językową, a w 1870 r. zawiązano Komisję Ortograficzną.

⁹² „Powszechny Dziennik Praw Państwa [...]”, cz. 74, k. 1114, § 22.

⁹³ Nie jest więc ścisłe zdanie: „Istniejące od 1815 r. przy Uniwersytecie Jagiellońskim Towarzystwo Naukowe Krakowskie oddzieliło się od tej uczelni w związku z jej germanizacją i usamodzielniało się (1856), przyciągając do swego grona ludzi spoza Uniwersytetu”. *Historia Polski*. T. 2, cz. 3. Warszawa 1959, s. 396.

⁹⁴ J. M a j e r, *Uwagi nad zadaniem akademii w powszechności [...]*, s. 60.

⁹⁵ Por.: H. B a r y c z, *Uniwersytet Jagielloński w życiu narodu polskiego*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1964, ss. 95—98.

W Oddziale Archeologii i Sztuk Pięknych w 1870 r. zrodził się projekt utworzenia Komisji Dziejów Sztuki w Polsce⁹⁶.

Możemy powtórzyć za Józefem Majerem, iż wprawdzie „... nie ulega wątpliwości, że urzeczywistnienie zamiaru wszelkich stowarzyszeń, obok zamożności środków, zależy głównie od gorliwości i talentu składających je członków, to przecież, i to niemniej widoczną jest rzeczą, że przepisy zakreślające tryb postępowania muszą też wpływać przeważnie bądź na podniecenie, bądź na zubożenie ducha Towarzystwa, tym samym na rozwój i wypadek jego działalności”⁹⁷. „Przepisy zakreślające tryb postępowania” Towarzystwa Naukowego Krakowskiego uzależnione zaś były, w dużej mierze, od względów pozanaukowych; na charakterze tych przepisów zaciążyły niemało warunki polityczne.

Należy oczywiście pamiętać, że warunki polityczne nie wpłynęły na losy Towarzystwa w takim stopniu, jak na dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nadzór władz nad czynnościami Towarzystwa był słabszy niż kontrola nad działalnością Uniwersytetu, ponieważ Towarzystwo mniej interesowało zaborców; inaczej — Uniwersytet. Jako szkoła wyższa, kształcąca młodzież, był pilnie strzeżony, gdyż m.in. od kierunku wychowania młodego pokolenia polskiego zależała przyszłość panowania austriackiego na ziemiach polskich.

Tło polityczne i wpływ warunków politycznych — w opracowaniach dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego są przez historyków bardzo silnie podkreślane, nie zwracają natomiast dostatecznej uwagi przy ocenach roli Towarzystwa Naukowego⁹⁸. A przecież czynniki polityczne istotnie wpłynęły nie tylko na powstanie, lecz także na dalsze istnienie Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, niekiedy hamując, a niekiedy ożywiając jego działalność. Zręczne ich wykorzystanie do odbudowy i rozbudowy ośrodka naukowego krakowskiego przyczyniło się do ustanowienia Towarzystwa. Zaciążyły one również na treści kolejnych statutów; ich układ niejednokrotnie tłumaczy i wyjaśnia organizacyjne założenia ustaw Towarzystwa.

Nie można wątpić, iż w 1815 r. warunki polityczne zdecydowały poważnie o powołaniu Towarzystwa do życia, w 1840 r. skrepowywały je nieodpowiednim statutem, w 1848 r. pozwoliły na wprowadzenie wielu korzystnych zmian w Towarzystwie, a w 1856 r. odseparowały je od niepomysłnych losów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dzieje Towarzystwa Naukowego Krakowskiego przypominają w pewnej mierze historię Académie Royale de Belgique. I na niej także wycisnęły poważne piętno okoliczności zewnętrzne, warunki pozanaukowe, paraliżujące prawie jej działalność w pierwszych kilkudziesięciu latach istnienia, kiedy kraj znajdował się pod obcym panowaniem. Założona

⁹⁶ O komisjach por.: APANK, sygn. TNK-63, k. 24, 33, 37—38. Komisja Historyczna, 1858—1871; sygn. TNK-64, k. 1—3. Komisja Językowa, 1869—1871; sygn. TNK-65, k. 1—1v. Komisja Ortograficzna 1870; sygn. TNK-81, k. 308. Oddział Archeologii i Sztuk Pięknych, 1864—1871; sygn. TNK-4, k. 37, 149, 205v. Protokoły posiedzeń, 1857—1872; por. też: S. Zarański, *Kilka uwag wstępnych* [...], s. 8; D. Rederowa, K. Stachowska, *Ośrodek naukowy krakowski* [...], nry 177, 214, 234, 240, 241, 246, 271, 298, 299, 305; *Inwentarz Archiwum Towarzystwa* [...], s. 21; B. Schnaydrowa, *Komisja Bibliograficzna Towarzystwa* [...], ss. 59—62.

⁹⁷ J. Majer, *Pogląd historyczny na Towarzystwo* [...], s. 30.

⁹⁸ Por. np.: M. Niwiński, *Rozwój nauk*. W pracy zbiorowej: *Kraków w XIX w.*, „Biblioteka Krakowska”, 1832, t. 2, nr 76, ss. 16—17.

w 1772 r. pod rządami austriackimi, Akademia Belgijska początkowy okres spędziła pod znakiem kolejnych zasadniczych zwrotów, ściśle splecionych z wstrząsami politycznymi. Po wycofaniu się Austriaków (w 1794 r.) nastąpiło panowanie francuskie (lata 1794—1815), potem holenderskie (lata 1816—1830). Dopiero ogłoszenie w 1830 r. niepodległości Belgii umożliwiło swobodny rozwój i późniejszy rozkwit Akademii⁹⁹.

Towarzystwo Naukowe Krakowskie długo po zawiązaniu nie okazywało poważniejszej aktywności. Najżywszą natomiast działalność — która pozwoliła na przekształcenie Towarzystwa w 1873 r. w Akademię Umiejętności — roztoczyło ono dopiero w piątym dziesiątku lat swego istnienia. Rozkwit ów był jednym ze skutków zwrotu w polityce austriackiej wobec zabranej części Polski i przyznania Galicji autonomii. Powstały warunki do znakomitego rozwoju nauki w Krakowie; nie można nie dodać, iż rozwój ten znalazł oparcie — w dużym stopniu — w dorobku i doświadczeniu — Towarzystwa Naukowego Krakowskiego.

НЕКОТОРЫЕ АСПЕКТЫ СОЗДАНИЯ И СТРУКТУРЫ КРАКОВСКОГО НАУЧНОГО ОБЩЕСТВА (1815—1872)

В 1815 году в Кракове было учреждено научное общество, мысль о создании которого возникла, впрочем, на несколько десятков лет раньше. Оно было вторым в Польше — после варшавского — научным обществом широкого профиля, а в 1832—1856 гг. осталось единственной такого рода научной организацией на польских землях.

Хотя политическая обстановка влияла на судьбы Краковского научного общества в меньшей степени, чем на судьбы Ягеллонского университета, тем не менее она сыграла роль фактора порой тормозившего, порой стимулировавшего деятельность общества.

Сначала политические условия, умело использованные для восстановления и развития краковского научного центра, в серьезной мере благоприятствовали созданию Краковского научного общества, а также формированию его организационной структуры. Однако в последующие годы политическая обстановка в Кракове наложила сильный отпечаток на содержание новых уставов общества.

В 1840 г. под влиянием политической обстановки оно было вынуждено принять новый устав, который значительно ущемил его права. В 1848 г. новые политические условия позволили ввести в устав общества ряд положительных изменений, но в 1856 году в результате сложившейся тогда политической обстановки Краковское научное общество навсегда отошло от Ягеллонского университета, что, однако, вопреки намерениям австрийских властей позволило подготовить почву для дальнейшего расцвета краковского научного центра.

SOME ASPECTS OF THE EXISTENCE AND THE ACTIVITY OF THE CRACOW SCIENTIFIC SOCIETY (1815—1872)

Although preconceived scores of years before, it was only in 1815 that a Polish scientific society of a general trend came to life in Cracow, second to the Warsaw Scientific Society; in the 1832—1856 period it was the only society of its type existing with in Polish territory.

While politics did not affect the fate of the Cracow Society to the same degree as

⁹⁹ Por.: *L'Académie Royale de Belgique depuis sa fondation (1772—1922)*. Bruxelles 1922, ss. 8—26.

was the case with Cracow Univeristy, politics did play an important part in fashioning the Society's evolution, either obstructing or animating its activities.

Political circumstances, adroitly taken advantage of for the reconstruction and the expansion of the Cracow centre of sciences, contributed in a marked degree to the enactment of the Scientific Society; afterwards the same political circumstances heavily affected the trend of the successive bylaws of the Society and exculpated some of the Society's statutes.

Thus, while in 1840 the Society was restricted by unfortunate bylaws, in 1848 the authorities permitted the introduction of a variety of favourable changes; in 1865 the Society was definitely detached from the Jagellonian University and this stimulated — much against the intentions of the authorities — a splendid progress in the science of the Cracow centre.